

Gazeta OGRODZIENIECKA



Droga Redakcjo!

Z wielkim zadowoleniem witamy pomysł redagowania gazety w Ogrodzieńcu. Podobają się nam publikowane teksty i wiadomości, ale chcielibyśmy podsunąć pewien pomysł.

(...) Czy nie można by było umieścić kącika życzeń wzorem "Przyjaciółki"? Dlaczego mamy czytać co sobie życzą ludzie nam obcy? A wśród nas nie ma okazji przekazać sobie powinszowań od bliskich z różnych okazji.

(...) Proponujemy umieścić ogłoszenie: Przyjmujemy do druku życzenia z różnej okazji dla rodziny i dla znajomych w naszej gazecie za niewielką opłatą. Po zgłoszeniu i opłaceniu tekstu solenizant otrzyma na kartce informację, że takie życzenia umieszczone będą w "Gazecie".

W ten sposób przybędzie nam kupujących a co za tym idzie trochę dochodu.

Jeśli pomysł jest nierealny to prosimy nam wybaczyć i przyjąć nasze serdeczne życzenia wytrwania w rozwijaniu i podnoszeniu kultury w społeczeństwie Ogrodzieńskim.

Czytelniczy

Od redakcji:

Pomysł jest interesujący. Zastanowimy się nad formą wprowadzenia go w życie.

Prosimy naszych Czytelników o podpisywanie korespondencji do gazety. Zapewniamy pełną dyskrecję.

MIESIĘCZNIK NR 14 PAŹDZIERNIK 1993 UKAZUJE SIĘ NA TERENIE MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC CENA 1000 ZŁ.

Związek zrzesza gminy położone na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej z terenu trzech województw: częstochowskiego, katowickiego i krakowskiego. Działa od końca 1991 roku.

logicznymi Związek pracuje nad kompleksowym sposobem zachowania unikalnej przyrody dla przyszłych pokoleń. Zbyt cenne to wartości by pozwolić je zniszczyć.

Związek Gmin Jurajskich będzie propagował odpowiednie dla tego rejonu rozwiązania z dziedziny ochrony środowiska, budownictwa i architektury, czy też usług turystycznych.

Na siedzibę Związku Gmin Jurajskich wybrano Ogrodzieniec, który leży w połowie drogi między Krakowem a Częstochową. Przewodniczącym Zarządu Związku został pan Adam Markowski z gminy Janów, zastępcą zaś pan Adam Gielarowski z Ogrodzieńca. Zatwierdzono statut i uchwalono składkę członkowską, która wynosi

1000 zł. od jednego mieszkańca gminy rocznie.

1 września b.r. rozpoczęło pracę biuro Zarządu, które mieści się w budynku Domu Kultury w Ogrodzieńcu.

ed na str. 2

Związek Gmin Jurajskich w swoich założeniach pragnie:

- zainteresować tą krainą ludzi biznesu by właśnie tu i w tę dziedzinę inwestowali

- mieszkańców Jury przekonać, że turystyka i agroturystyka to nowe miejsca pracy i źródło utrzymania lub dodatkowych dochodów

- zachęcić decydentów by wspomagali prace nad "zszyciem" Jury podzielonej na kilka województw.

Drugim bardzo ważnym kierunkiem działania Związku jest ochrona walorów krajobrazowych i przyrodniczych tego terenu. Współt z Zarządami Jurajskich Parków Krajobrazowych dyrekcji Ojcowskiego Parku Narodowego, administracją państwową i organizacjami eko-



ZWIĄZEK
GMIN JURAJSKICH

POLAK WĘGIER DWA BRATANKI...

W dniach 27.09.93 - 01.10.93 w województwie katowickim gościła reprezentacja dziennikarzy węgierskich mass-medłów oraz przedstawiciele Samorządu Wojewódzkiego BOKSORD - ABAUJ - ZEMPLEN (ze stolicą w Miskolcu).

W skład delegacji weszli:

asystent Prezesa Samorządu Wojewódzkiego - Geza Horwath
dyrektor d/s Przedsiębiorstw i Zatrudnienia Samorządu Wojewódzkiego

- dziennikarze tygodnika "Hetí Hirnok" /Zwiastun Tygodniowy, Eszok - Magyaroszag /Północny Węgier/ dwutygodnika lokalnego

"Mezokoresdli Uszaj"

- przedstawiciel rozgłośni radiowej w Miskolcu.

Podstawowym celem tej wizyty było zebranie informacji o naszym województwie i rozpropagowanie ich u siebie oraz nawiązanie

cd. str. 3

Burmistrz Miasta i Gminy Ogrodzieniec serdecznie dziękuje wszystkim członkom Obwodowych Komisji Wyborczych za zaangażowanie i pracę przy przeprowadzeniu wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej mgr inż. Jarosław Ciszewski

Wszystkim wyborcom, którzy w wyborach 19 września okazali mi zaufanie i oddali na mnie swój głos pragnę tą drogą złożyć serdeczne podziękowanie.

Posel na Sejm II kadencji RP Jacek Kocjan

JAK GŁOSOWALIŚMY?

Minęła gorączka przedwyborcza, obliczono głosy i ogłoszono wyniki wyborów. W majestacie prawa i demokratycznie społeczeństwo wybrało swych przedstawicieli do parlamentu. Gazety ogólnopolskie zamieściły informacje o wynikach i frekwencji wyborczej w skali całego kraju. My chcielibyśmy podać garść wiadomości w tej dziedzinie z miasta i gminy.

Wybory przeprowadzono dzięki pracy pięciu obwodowych komisji wyborczych w Ogrodzieńcu, Cementowni, Podzamczu, Ryczowie i Gieble.

Uprawnionych do głosowania było 7200 osób, głosowało natomiast 4263 mieszkańców, co stanowi 59,2%. Największą frekwencją pochwalić się może Podzámczu - 69,3%, najmniejsza zaś była w Ryczowie 47,7%.

W samym Ogrodzieńcu głosowało 1701 mieszkańców, czyli 61,5%, a więc nieco lepszy wskaźnik niż krajowy.

Głosów ważnych oddano 4059, a zatem ok. 4,8% kart było nieważnych bądź to z powodu nie dokonania wyboru (czyste karty), bądź wybrania większej ilości kandydatów na senatorów lub więcej niż jednej listy w wyborach do sejmu.

W całej gminie zdecydowanie wygrał Sojusz Lewicy Demokratycznej (34,7%), przy czym największą popularnością cieszył się w Ogrodzieńcu, gdzie na listę Nr 5 oddano 695 głosów tj. 40,8%.

Drugie miejsce, podobnie jak w całej Polsce, zajęło Polskie Stronnictwo Ludowe - 600 głosów tj. 14,8%. Ta partia zdobyła najwięcej głosów w obwodzie Nr 5 w Gieble, gdzie wybrało ją 41,2% głosujących.

Trzecie wśród zwycięzców KPN uzyskało 485 głosów tj 11,9%. Partię tę popierano najczęściej w Podzamczu (14,5% ważnych głosów). W Ogrodzieńcu KPN uzyskał 202 głosy, co stanowi 11,8%.

Wśród kandydatów zdecydowanie wygrał mieszkaniec Ogrodzieńca Pan Jacek Kocjan 925 głosów,

następny Pan Jacek Soska uzyskał 279 głosów. Obaj uzyskali mandaty posłów.

Tyle statystyka. Chciałam jeszcze podzielić się wrażeniami członka komisji wyborczej. W Ogrodzieńcu, największym obwodzie wyborczym - 2766 uprawnionych, prawie cały dzień lokal wyborczy był "obłędny". Mimo tłoku czuło się powagę wśród głosujących. Mieszkańcy, przed oddaniem głosu zastanawiali się, przeglądali ogłoszenia o kandydatach. Myślę, że właśnie tak to powinno wyglądać. Głosowanie jest naszym prawem i przed jego wykonaniem warto się zastanowić, aby nie marować swego głosu.

Jeszcze na jedną sprawę chciałabym zwrócić uwagę. Otóż na co dzień jesteśmy społeczeństwem zmęczonym, ponurym. Tymczasem w niedzielę 19 września widziałam prawie same uśmiechnięte twarze. Mimo chwilowych kolejek nikt się nie denerwował, nie ponaglał. Spokojnie i cierpliwie czekali na swoją kolej, wiele razy słyszałam słowa proszę, przepraszam, dziękuję. Właśnie dzięki temu byłam w dobrym nastroju, choć w nocy czekała na nas ogromna ilość pracy. Uśmiech i grzeczność łagodzą obyczaje, może więc warto częściej się uśmiechać?

Myślę, że będę wyraziacielem opinii wielu mieszkańców mówiąc, iż cieszymy się, że Ogrodzieniec będzie reprezentowany w Sejmie. Może dzięki temu miasto nasze będzie bardziej znane, może władzy lokalnej łatwiej będzie nawiązać korzystne dla miasta kontakty z przedstawicielami województwa czy rządu.

M.R.

Nie wszyscy prawdopodobnie wiedzą, że 14 października jest Dniem Edukacji Narodowej. Dawniej święto oświaty nazywało się mniej tajemniczo, po prostu Dzień Nauczyciela. Nie nauczyciele i uczniowie zdecydowali o zmianie nazwy, czyli i tutaj najbardziej zainteresowanych nie pytano o zdanie. Ale dzisiaj nie o tym.

Zbliżające się święto skłania mnie do refleksji i wspomnień o szkole. Każdy z nas, chociaż w różny sposób miał do czynienia ze szkołą - był uczniem, rodzicem ucznia, babcią ucznia czy też nauczycielem. Różne są odczucia i różne wspomnienia. Dzisiaj, o tym co było złe i co nam się nie podobało, nie będziemy pamiętać. Z perspektywy czasu wiele nakazów i obowiązków szkolnych wydaje nam się błahych. Wtedy, kiedy byliśmy uczniami bywało inaczej. Bunt i niechęć do podporządkowania się, lenistwo przed nauką, obawa złej oceny - to stany, które każdy uczeń przeżył. Ale były i inne momenty. Radość, satysfakcja, przyjaźń, wiedza, wyścieszki - o tym też nie zapominamy. Przecież głównie o to w szkole chodziło.

Wspominając szkołę, nie można pominąć nauczyciela. Przecież to on decyduje w głównej mierze o tym, jaki obraz szkoły utrwali nam się w pamięci. Tak jak i wszędzie, różni są nauczyciele, mniej lub bardziej wymagający, spokojni, porywczy, pobłażliwi, troskliwi lub obojętni, ale z pewnością wszyscy chcą nas wiele nauczyć. Różnie to bywa z przyswajaniem tej wiedzy. Programu do zrealizowania dużo a tzw. "pęd do wiedzy" czy "głód wiedzy" to zjawiska spotykane coraz rzadziej wśród uczniów. Więc i z ocenami bywa różnie. Nie chcę być złośliwa, ale uczniowie zdecydowanie wolą "gotowce" czyli TV, video. Nawet książka /z wyjątkiem lektur/ poszła w odstawkę.

Dzisiejszy obraz szkoły jest inny niż przed laty. Prawdopodobnie nie jest to ideał wymarzony przez uczniów, ani przez nauczycieli, ale czuje się, że atmosfera w szkole się zmieniła. Czy wyjdzie to na dobre? Uczniowie odczuwają

pewien luz, a nauczyciele notują częściej problemy z dyscypliną. Nadal są zbyt liczne klasy i przeładowane programy /mimo tzw. odchudzenia/, ale zniknęły mundurki, pojawiły się dzwonki bezstresowe, przerwy międzylekcyjne przypominają dyskoteki, komputery i video są dostępne dla uczniów. Uczniowie są członkami Rady Szkoły i na równi z nauczycielami i rodzicami podejmują pewne decyzje.

Wszystkie te zmiany mają na celu

dobrej woli. Sytuacje stresowe są przecież równie niemiłe tak dla nauczyciela jak i dla ucznia.

Jako dawna uczennica a obecnie nauczycielka mogę stwierdzić, że wszyscy nauczyciele cieszą się stawiając dobre oceny, widząc efekty swojej pracy dydaktyczno-wychowawczej. Przecież sukcesy ucznia są w dużej mierze jego zasługą i również sukcesem.

Dzień Nauczyciela był w dawnych latach prawie świętem państwowym - akademie, odznaczenia, medale, zaproszeni goście. Tak to wyglądało. Nie znaczy, że tylko dawna władza doceniała nauczycieli. Po prostu były inne zwyczaje - świętowano hucznie, z pompą. Dzisiaj inaczej - skromniej i mniej oficjalnie. Swoim świętem muszą się zająć sami nauczyciele.

Przypuszczam, że słowa, które pozwoliłam sobie skreślić, nie zostaną odebrane jak hymn pochwalny na cześć nauczycieli nie taki miałam zamiar. Nie upominamy się o kwiaty. Wystarczy ciepłe myśli i wspomnienia, trochę życzliwości i serdeczności oraz słowa podziękowań dla wszystkich pracowników oświaty.

Tak już zupełnie na koniec! Myślę, że koleżanek i kolegów nie obrazę, przypominając słowa, które wypowiedział H. Pestalozzi, szwajcarski pedagog, żyjący na przełomie XVIII i XIX wieku. W myśl zasady, że "zycie wychowuje" mawiał: "Całe nauczanie i wychowanie nie warte byłoby złamanego szelaga, gdyby przez nie traciło się odwagę i radość".

A uczniowie? Powinni te słowa na zawsze zapamiętać i pogodzić się z faktem, że szkolne sukcesy i porażki przytrafiają się każdemu w myśl przysłowia: "Raz na woźe, raz pod wożem".

HZM

MYŚLI O SZKOLE

przede wszystkim dobro ucznia, poprawę jego samopoczucia w szkole, zwiększenie aktywności i samorządności.

Głównym założeniem szkoły jest przygotowanie młodego człowieka do wejścia w dorosłe życie, dając równocześnie wiedzę i satysfakcję z opanowanych umiejętności. Ale żeby tak się działo, również uczniowie i rodzice powinni zmienić nastawienie do szkoły i zacząć traktować szkołę nie jak zniechęcającą "budę", lecz jak drugi dom rodzinny, w którym spędza się połowę lub więcej dnia. Wszelkie nieporozumienia i niepowodzenia w szkole traktować jak problemy w domu rodzinnym, które można rozwiązać przy dobrych chęciach, nikogo nie obrażając i oskarżając o złośliwość czy brak

ZWIĄZEK GMIN JURAJSKICH

Dyrektora biura wybrano w drodze konkursu. Został nim mgr inż. Józef Pabian z Markowizny, absolwent AGH w Krakowie. Wcześniej pracował w Przedsiębiorstwie Robót Górniczych w Sosnowcu. W trakcie studiów oraz po ich ukończeniu uczestniczył w praktykach zagranicznych, gdzie miał okazję poznać zagadnienia związane z turystyką i agroturystyką, co zamierza wykorzystać w swojej obecnej pracy. Dodatkowym atutem jest dobra znajomość problematyki dotyczącej naszego terenu.

Dotychczas biuro, podjęło następujące działania: poczyniono starania o uzyskanie koncesji na utworzenie regionalnej rozgłośni radiowej "Jura" z siedzibą w Podzamczu

- udział w Międzynarodowych Targach Turystycznych w Warszawie, gdzie były propagowane walory turystyczne i krajoznawcze naszego terenu

- nawiązano kontakt z niemiecką firmą Edelhoff, która zajmuje się utylizacją i zagospodarowaniem odpadów komunalnych i mogłaby pomóc w rozwiązaniu problemu zanieczyszczenia środowiska naturalnego.

Na Międzynarodowych Targach Turystycznych w Poznaniu, które odbędą się w dniach 25-28 października, biuro Zarządu Gmin Jurajskich przedstawi kompleksową informację o możliwościach oraz walorach Jury Krakowsko-Częstochowskiej.

Planujemy w naszej gazecie, począwszy od następnego numeru, publikację poradnika dla wszystkich zainteresowanych rozpoczęciem biznesu turystycznego.

patriotyzm lokalny

Czy w dzisiejszej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju, regionu, gminy to wartość godna promowania i naśladowania, czy przystaje do obecnej rzeczywistości?

Dobrze mieć bogatego sąsiada. Wśród bogatych i biedny ma większą szansę startu życiowego. Bogaty kraj, to kraj ludzi bogatych. To slogan, ale potwierdza je rzeczywistość.

Gazeta Ogrodzieniecka adresowana do nas tu mieszkających podejmuje temat patriotyzmu lokalnego oczekując, że w następnych numerach ten temat będzie przez naszych Czytelników oraz Redakcję pogłębiony oraz poszerzony.

Czy silniejsza jest w nas zazdrość i niechęć do sąsiada, któremu się powiodło? Jeżeli akceptujemy ludzi przedsiębiorczych w naszej gminie i uznajemy ich sukces jak powinniśmy się zachować?

Oto wskazania:
1. Posiadane pieniądze inwestujemy w naszą gminę. Niech ten kapitał przyczynia się do rozwoju i wzrostu usług, obrotów towarowych a tym samym do tworzenia nowych miejsc pracy, do bogacenia się naszej społeczności.

2. Wielu z nas pracuje poza terenem gminy i często tam zaopatruje się w produkty żywnościowe i inne towary. Zastanówmy się - może ten sam jakościowo towar moglibyśmy kupić w podobnej cenie na terenie swojej miejscowości?

3. Instytucje, podmioty gospodarcze, osoby fizyczne powinny zlecać usługi wykonawcom z naszego terenu.

4. Starajmy się zachęcać ludzi spoza terenu gminy do kupowania towarów i korzystania z naszych usług. W ten sposób tworzymy wizerunek ludzi solidnych, przedsiębiorczych promujących wysoką jakość oferowanych usług.

Od redakcji:
Zachęcamy Czytelników do podjęcia dyskusji. Najciekawsze wypowiedzi będziemy drukować na łamach naszej Gazety.



W październiku obchodzimy Międzynarodowy Tydzień Zwierząt. Zaczyna się on 4 października w dniu imienin Franciszka. Bo to właśnie św. Franciszek z Asyżu jest patronem wszystkich zwierząt. To on już 800 lat temu

uczył ludzi, że każde życie ma sens. Że wzajemną miłością ludzie powinni darzyć nie tylko siebie, ale każdą istotę żyjącą na Ziemi, cały otaczający nas świat.

W Biblii, najwspanialszej Księdze Świata, napisano: "Daję Wam Ziemię i czynię ją sobie poddaną".

Lecz przecież te słowa nie oznaczają, że możemy bezkarnie niszczyć i zabijać. Wszak bez świata przyrody nie może istnieć człowiek. Prawda to tak oczywista, że nieomal banalna.

Jednakże odnoszę wrażenie, iż niektórzy ludzie w dalszym ciągu nie dostrzegają tej wyjątkowej zależności. Wydaje się, że człowiek się uparł i czyni wszystko, by zniszczyć środowisko i siebie samego. Czyżbyśmy wszyscy godzili się na zbiorowe samobójstwo?

Nie muszę Państwu opowiadać o skali zanieczyszczenia naszego regionu. Olbrzymia większość z nas jest tego świadoma, ale jakże często sami przykładamy rękę do tego zniszczenia. Te śmietniska w lasach otaczających ludzkie osady, zastawianie siodeł na dzikie zwierzęta, wyrzucanie z domu psów i kotów kiedy się po prostu znudzą. Tego przecież nie robią wielkie fabryki. A makabryczny sposób zabijania zwierząt w rzeźniach? Toż to koszmar. Oszczędzę Państwu drastycznych opisów, gdyż nie chodzi mi oto, by epatować Was makabreskami. Lecz Ci, którzy oglądali film o zabijaniu zwierząt w rzeźni w programie "Animals", dokładnie wiedzą o co mi chodzi.

Nie próbuję oczywiście namawiać wszystkich aby przeszli na wegetarianizm (choć to bardzo zdrowy sposób odżywiania się). Wiem, że to niemożliwe. Pragnę tylko zwrócić Państwa uwagę na cierpienie zwierząt. Przecież kiedy już musimy je zabijać, możemy to robić w humanitarny sposób. Do humanitarnej i godnej śmierci ma prawo nie tylko człowiek, ale i każde zwierzę.

Ostatnimi czasy zapanowała "moda na ekologię". Dużo się o niej mówi i pisze. I bardzo dobrze. Oby tylko nie była to moda krótkotrwała i dawała pozytywne efekty. Obyśmy wszyscy zrozumieli, że tylko życie w pełnej harmonii z otaczającym nas światem przyrody pozwoli na przetrwanie gatunku Homo Sapiens.

Każdy z nas ma prawo się o to dopominać i każdy z nas może coś w tym kierunku zrobić.

Na początek.... Sprawdźmy czy nasi przyjaciele i strażnicy domów - psy, mają ocieplone budy na zimę i pomóżmy naszym dzieciom zbudować karmnik dla ptaków.

I.J.

POLAK WĘGIER...

cd ze str. 1

kontaktów, które mogą być pomocne w dalszej współpracy między Samorządem Wojewódzkim z Miskolca a naszymi władzami.

Pierwsza wizyta Węgrów miała miejsce w kwietniu, wtedy to ustalono projekt umowy, która ma zostać wkrótce podpisana przez władze wojewódzkie Katowic i Miskolca.

Program pobytu był bardzo bogaty. Obejmował m.in. spotkanie z Przewodniczącym i Prezydium Sejmiku Samorządowego oraz przedstawicielami Komisji d/s Kontaktów i Współpracy z Zagranicą z Urzędu Wojewódzkiego

- udział w I Forum Sekretarzy Gmin

- wizytę w Pszczynie

- spotkanie z przedstawicielem SLD Zbigniewem Zborowskim

- spotkanie z Redakcją Polskiego Radia w Katowicach.

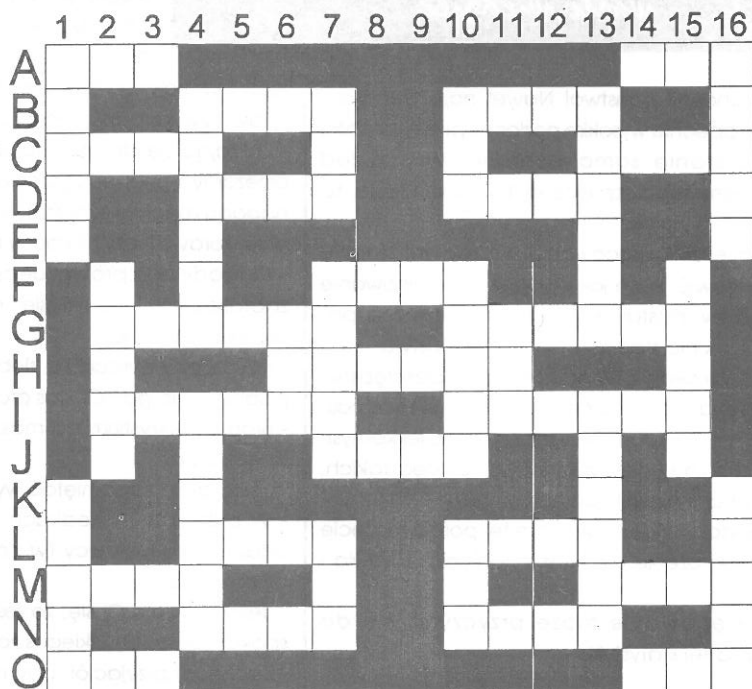
30 września węgierscy goście odwiedzili również Ogrodzieniec i spotkali się z lokalnymi władzami. Burmistrz mgr inż. J. Ciszewski serdecznie powitał przybyłych na spotkanie członków delegacji węgierskiej. W swoim wystąpieniu starał się przekazać wszystkie informacje dotyczące naszej okolicy, specyfiki tego terenu, wszelkich jego walorów turystycznych i krajoznawczych.

Węgrzy szczególnie zainteresowali się możliwością wymiany grup dzieci i młodzieży w systemie "zielonych szkół", co mogłoby być jednym z elementów wzajemnej współpracy. Duże wrażenie na gościach zrobił zamek w Podzamczu.

Spotkanie było niezwykle spontaniczne, przebiegało w miłej i serdecznej atmosferze. Można spodziewać się, że w przyszłości zaoferuje zacieśnieniem kontaktów i wymiernymi efektami dla mieszkańców naszej gminy.

D.C.

KRZYŻÓWKA



POZIOMO:

- A. stępka; uzdrowisko w Belgii
- B. Borys; tunel
- C. przenikliwe zimno; operowa piosenka
- D. bóg miłości; wiązka włókna nerwowego
- F. ma się na nim głowę
- G. owoc podobny do jeżyny; przyrząd optyczny
- H. atom tego samego pierwiastka
- I. "... Arbatu"; "pomoc" malarza
- J. złe zagranie piłkarskie
- L. diament; zewnętrzna część skorupy ziemskiej
- M. kończy; ze stoicą w Teheranie
- N. najlepsza obrona; stolica Peru
- O. imię żeńskie; plaś

PIOWO:

1. płaz bezogonowy; owoc południowy
2. napisał "Kakao"
4. drapieżnik z rodziny psów; wyspa na morzu Egejskim
6. zero
7. prawy dopływ Warty; Staszewski, lider Kultu; nie nie
10. ryba; kłapa; kuchenna
11. banda działająca w Bieszczadach
13. z Honolulu; szkliwo stosowane do pokrywania wyrobów ceramicznych
15. słodki ziemniak
16. kwitnie tylko raz; ogólnie przyjęta forma

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 13 "Gazety Ogrodzienieckiej" otrzymuje p. Sylwester Flak z Ogrodzieńca.

Redakcja "Gazety Ogrodzienieckiej"

Zwracamy się z prośbą o zamieszczenie na łamach Waszego pisma informacji o publikacji, której jesteśmy wydawcą, pt. "Orzecznictwo Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawach nadzoru nad działalnością komunalną gmin (1990-1992)".

Prawo czasów minionych - w zetknięciu z przepisami pakietu ustaw samorządowych - stawia organy gmin wobec szeregu trudności w ustalaniu granic kompetencji. Sąd Najwyższy i Naczelny Sąd Administracyjny są gwarancjami samodzielności gminy - znając ich orzecznictwo gmina wzmacnia swoją pozycję wobec organu nadzoru. Wspierając samorządność lokalną MISTiA wydaje powyższą pozycję, zapewniając dotkliwy brak w tym zakresie.

Zbiór orzeczeń SN i NSA, opracowanych przez doktora praw i sędziego NSA Jana Zajacę, adresowany jest przede wszystkim do osób zatrudnionych w administracji publicznej - przewodniczących rad gmin i radnych, członków zarządów gmin oraz do organów nadzoru - wojewodów i regionalnych izb obrachunkowych.

Do zbioru dołączono aktualny tekst kilkakrotnie nowelizowanej ustawy samorządowej wraz ze wszelkimi zmianami jej zapisów wynikłymi z tej nowelizacji.

Prezentujemy nie tylko tezy "bezsporne", lecz także i te, które świadczą o rozbieżnościach w orzecznictwie. Zbiór będzie sukcesywnie uzupełniany o tezy kolejnych wyroków i postanowień.

Bliższe informacje pod adresem:

MISTiA - Kraków, ul. Szlak 73a, tel. 341670, 339800, tel./fax 335156

Dyrektor d/s organizacyjnych
mgr Krzysztof Lipski

POLICJA RADZI

warto wiedzieć

Szanowni państwo! Nawet najwspanialsza policja, przy obecnie wysokim poziomie przestępczości nie jest w stanie sama uchronić Was przed całokształtem niebezpieczeństw, jaki niesie to zagrożenie.

Niniejsze opracowanie w pewnym stopniu winno uzmysłwić Wam jak poprzez wyeliminowanie złych nawyków, postaw itp. uchronić się przed przestępcami i jak nie stać się ofiarą przestępstwa.

Pamiętajcie, że około 80% popełnianych przestępstw, to przestępstwa okazjonalne, będące smutnym następstwem braku wyobraźni, roztargnienia, lekkomyślności, chęci zaimponowania innym, a więc takich, których można było uniknąć.

Stosując się do zamieszczonych niżej porad możecie zmniejszyć zagrożenie dla Waszego życia, zdrowia i mienia.

Wasze postępowanie może przyczynić się do zredukowania tej statystyki.

Pilnuj siebie...

Aby zabezpieczyć się przed przestępstwem, nie wystarczą zamki, kraty, rygle i alarmy przeciwwłamaniowe. Przede wszystkim pomyśl o sobie. Gdzie chodzisz? Z kim się spotykasz? Jak podróżujesz? Złodziej czy napastnik może udeżyć w dowolnym czasie i dowolnym miejscu.

DLATEGO TEŻ ZAPAMIĘTAJ NASZE RADY:

- Bądź zorientowany co się wokół Ciebie dzieje - pilnuj się.
- Sprawiaj wrażenie pewnego siebie, ufaj we własne siły.
- Nie korzystaj z ofert podwiezienia przez nieznanego.
- Nie trzymaj rąk w kieszeni, abyś w razie konieczności mógł się bronić.
- Unikaj pustych przystanków autobusowych, poprosz przyjadłoby aby odprowadzili Cię na przystanek.

- Nigdy nie próbuj "łapać okazji". Unikaj taksówek poszukujących pasażera.

- Jeżeli nie jest to konieczne, nigdy nie wracaj do domu samotnie.

- Wybiegaj myślą naprzód. Bądź w ciągłej gotowości.

- Poruszaj się chodnikiem w miejscach dobrze oświetlonych, bliżej krawężli jezdni, unikając przechodni bramy, uliczek, zarośli.

- Powstrzymaj pokusę wracania na skróty.

- Zbliżając się do mieszkania lub samochodu, bądź przezorny i miej przygotowane klucze, abyś w razie napadu mógł się schronić w środku. Przed otwarciem drzwi sprawdź, czy nikt obcy nie znajduje się w pobliżu.

- Dowody są sprawą decydującą. Jeżeli zostałeś zaatakowany - nie myj się i nie przebieraj. Natychmiast wezwij policję.

- Krzycz, aby zwrócić na siebie uwagę, gdy jesteś napadnięty lub gdy Ci ktoś grozi.

- Broń się wszystkim co masz pod ręką - parasolem, torebką, itp.

- Postaraj się zapamiętać wygląd sprawców.

- W publicznych środkach komunikacji, wieczorem siadaj blisko kierowcy (w pociągu - konduktora) lub blisko kobiet.

- Jeżeli wydaje Ci się, że jesteś śledzony - zachowaj spokój i poszukaj jakiegoś zatłoczonego miejsca.

- Zachęcaj przyjaciół, aby razem z Tobą uczęszczali na kurs samoobrony.

KOBIETO...

Sprawca dobrze wie, że posiada nad Tobą zdecydowaną przewagę fizyczną - STARA SIĘ TO WYKORZYSTAĆ!

Często Twoje nieświadome postępowanie zachęca go do popełnienia przestępstwa. Nie stwarzaj więc okazji i sytuacji, które prowokowałyby sprawcę do napadu, gwałtu, wymuszenia rozbójniczego itp. W większości wypadków, czynów tych dopuszczają się osoby obce dla poszkodowanych, lecz notowane są też sytuacje, gdy sprawca jest znany ofiarze, a został pobudzony do czynu wyzywającym wyglądem czy zachowaniem oraz innymi okolicznościami.

DLATEGO TEŻ BĄDŹ ZAWSZE ROZWAŻNA I PRZEWDUJĄCA!

- Przed wyjściem z domu - popatrz w lustro. Czy twoja biżuteria nie jest zachętą dla złodzieja?

- Nie noś przy sobie wszystkich pieniędzy, dokumentów,

kluczy. Czy musisz trzymać to wszystko w jednym miejscu?

- Gdy wychodzisz trzymaj torbę przy sobie, portmonetkę włóż w bezpieczne miejsce - nie trzymaj jej na wierzchu podczas zakupów!

RODZICE...

Łatwo wierność i naiwność dziecka jest częstą przyczyną kłopotów. Dlatego też niezbędne jest wyrobienie w dziecku odruchu nieufności wobec nieznanymi, nawet tych, którzy wydają się być sympatyczni. Musicie zrobić wszystko, aby wasze pociechy były bezpieczne na codzień. Postarajcie się przy tym przemyśleć i wykorzystajcie nasze rady:

- Bezwzględnie zakazujcie dzieciom przyjmowania od obcych jakichkolwiek prezentów i stódcy, oddalania się z obcymi, wsiadania do pojazdów kierowanych przez obcych!

- Uczcie aby bawiły się z innymi dziećmi, a nie same w opuszczonych miejscach.

- Uczcie aby mówiły gdzie wychodzą, z kim oraz kiedy wrócą.

- Uczcie swoje dzieci, aby podczas Waszej nieobecności w domu nie otwierały drzwi obcym - nawet znajomym i ich dzieciom. Zabrońcie im otwierania drzwi domofonem, jeżeli osobą zgłaszającą się jest obcy!

- Zakazujcie dzieciom opowiadania o wyposażeniu mieszkania, sprzęcie technicznym, audio-video itp.

- Nie ujawniajcie przed dziećmi miejsc przechowywania w domu przedmiotów wartościowych. Nie rozmawiajcie przy nich o swoich zarobkach, planowanych inwestycjach, zakupach itp.

- Starannie wybierajcie drogę, którą dziecko będzie podążało do szkoły. Uczcie dzieci bezpiecznego poruszania się po drogach.

- ZAWSZE ZWRACAJCIE UWAGĘ NA ZACHOWANIE DZIECI I ICH PRZYJACIÓŁ. NIE BAGATELIZUJCIE PROBLEMÓW WASZYCH DZIECI!

TO WSZYSTKO JEST OCZYWISTE, NIEPRAWDAŻ?

STOSUJĄC SIĘ DO TYCH PORAD MOŻESZ UNIKNĄĆ NIESZCZĘŚCIA.

O sposobie zabezpieczania mieszkania, wartościowych przedmiotów, samochodów oraz tworzeniu grup samoobrony sąsiedzkiej w następujących odcinkach.

Opracowano w Wydziale Prewencji

KWP w Katowicach

W liście anonimowym opublikowanym w "GO" nr 13 z września 1993r. autor /autorka/ sugeruje, że jeżeli Policja nie zareaguje bardziej zdecydowanie na zachowanie się "ludzi interesu", którzy są sponsorami Policji, lub ich rozwydrzonych synów, to mieszkańcom Ogrodzieńca grozi namiastka mafii sycylijskiej.

Ze swej strony, spieszę wyjaśnić

czytelnikom, że wg słownika wyrazów obcych, słowo mafia to: 1. tajne stowarzyszenie na Sycylii zorganizowane na początku XIX wieku, dla ochrony ludności przed nadużyciami obcych wojsk i napadami zbójceckimi, z czasem opanowane przez elementy przestępcze, posługując się rozbojem i szantażem. 2. grupa osób dbająca tylko o własny interes i nie przebiegająca w środkach w realizowaniu swych zamierzeń: klika, szajka.

Ponieważ w liście, do tablicy została wywołana Policja pytaniem: a co na to Policja?, to z reporterskiego obowiązku przeprowadziłem rozmowę z aspirantem Włodzimierzem Majem, kierownikiem Posterunku Policji w Ogrodzieńcu i uzyskałem poniższe odpowiedzi.

- "Skalniok": Czy nie obawia się Pan, że taki list szkodzi Policji i podrywa jej autorytet?

- Włodzimierz Maj: Taki anonim wręcz mobilizuje do pracy.

- S.: Czy może pan podać nazwiska osób które są sponsorami Policji?

- W.M.: To nie są osoby prywatne lecz spółki i przedsiębiorstwa państwowe.

- S.: Czy są to fundacje pieniężne czy rzeczowe?

- W.M.: Są to darowizny np. paliwo niezbędne do eksploatacji Poloneza, którego otrzymaliśmy aktem darowizny z Urzędu Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu.

- S.: Jeżeli MGOK organizuje dyskotekę, to czy Policja ma obowiązek zabezpieczenia porządku?

mobilizacja POLICJI

- W.M.: W obowiązkach Policji jest dokonywanie kontroli w MGOK i to wykonuje, a w przypadku zakłócenia porządku przez uczestników dyskoteki (i nie tylko), Policja działa zgodnie z prawem.

- S.: Czy zdarzenie jakie miało miejsce w MGOK w czasie dyskoteki było zgłoszone do Policji?

- W.M.: Zgłoszenie było ustne, jednak osoba odpowiedzialna za organizację dyskoteki odmówiła zeznań w charakterze świadka.

- S.: Czy osoby /anonimowe/ opisane w liście mają "taryfę ulgową" w Policji?

- W.M.: Stwierdzam stanowczo, że nieprawdą jest jakoby Policja takie stanowisko zajmowała w stosunku do kogokolwiek kto narusza prawo i zakłóca porządek.

- S.: Jak pan ocenia swoją pracę i podległej załogi Posterunku?

- W.M.: Ocena należy do moich przełożonych.

O odpowiedź na ostatnie pytanie poprosiłem Pana nadkomisarza Tadeusza Żmudę, Komendanta Rejonowej Komendy Policji w Zawierciu. Oto jego ocena: załoga Posterunku Policji w Ogrodzieńcu jest jedną z lepszych w naszym rejonie i wyniki pracy tej załogi i ich praca nie powinny budzić obaw mieszkańców Ogrodzieńca o ich bezpieczeństwo.

"Skalniok"

"Oto jestem (...) ja - ksiądz byle jaki"

kilka słów o poezji Jana Twardowskiego

Czy czytacie Państwo czasem poezję? Pewnie rzadko, bo to lektura - przyznacie sami - szczególna, osobliwa. Wymaga uważnej, wnikliwej percepcji, często wysiłku intelektualnego a już na pewno... wrażliwego odbiorcy. Wiersze, by dawały radość, niosły ukojenie, poruszały do głębi trzeba przede wszystkim czytać, bo jakże inaczej odkryć ich bogactwo, piękno, różnorodność. I wcale nie musimy być przy tym znawcami, koneserami, krytykami, wręcz przeciwnie - odbiorca idealny jest "naiwny", spontaniczny, subiektywny. Uczuciowy i subtelny? Tak, to przede wszystkim, ale wolny od zniechęcających umysł i serce sugestii i interpretacji. Jak często nieumiejętne zapoznanie dziecka z poezją, nieciekawie, ograniczające jego naturalną zdolność odbioru - niesie ze sobą katastrofalną w skutkach i bardzo bolesną inicjację. Wiersze stają się utrapieniem dla młodego człowieka - trudne, pełne odległych metafor - są murem którego nie potrafi pokonać! Tymczasem wystarczyłoby dać mu większy wybór, pokazać wiersze prostsze, bardziej przemawiające do wyobraźni, traktujące o sprawach i uczuciach, które są mu bliskie. Właściwa edukacja poetycka jest podstawą przyszłych kontaktów z liryką, kształtuje świadomość i osobowość czytelnika. Na efekty nie trzeba długo czekać! Przekonałam się o tym poznając młodzież z poezją ks. Jana Twardowskiego, autora "Znaków ufności", "Niebieskich okularów", "Rachunku dla dorosłego". Jego wiersze ukazują się od lat w nakładach kilkutyśięcznych i znikają z półek księgarskich błyskawicznie. To poezja wyjątkowa, artystycznie odmienna, radosna i prosta a przy tym ponadczasowa. Pasuje jak wytrych do każdego serca i każdej duszy... spróbuj... a spotkasz tam człowieka, który Cię wysłucha i zrozumie, podniesie na duchu, poklepie po ramieniu, pokaże jak żyć. Będziesz mógł się zwierzyć, porozmawiać, odkryć swoje wnętrze. Twardowski to poeta szczególnie - potrafi słuchać, przyznaje się do własnych wad i słabości, rozumie potrzebę kontaktu z drugim człowiekiem. Walczy przy tym z "bykiem retoryki / wazeliną stylizacji / wypucowaną składnią / lirycznym śmietnikiem" i prosi: "niech poeci piszą wiersze prostsze od wspaniałej poezji". Pewnie dlatego młodzież tak chętnie sięga po te wiersze, po prostu je rozumie. A Bóg u Twardowskiego jakże inny, daleki od stereotypu uśmiechnięty, łagodny, ubogi i skromny, wyrozumiały i przyjazny "Spojrzał na gotyk co stałe stroi średniowieczne miny na osiemnastowieczny ołtarz jak barokową trumnę na szczyrchych łapkach na włochate dywany które zmieniają nasze kroki w skradające się koty na zyrandol jak dziedziczkę w kryzynie na jasnie oświecony sufit na suto pokucie kłęczniki (...) staną w kącie załamane odjęte z kryzyna ręce i pomyślał chyba to wszystko nie dla mnie / fragment wiersza "Spojrzał".

A człowiek? Dzieło Boga doskonałe w chwili stworzenia, któremu Pan dał prawo wyboru. Głuptas z głową za logiczną, nerwus i gaduła. Nie rozumie do końca istoty Boga, odrzuca "prezenty" dane mu przez Stwórcę, wiecznie niezadowolony, rozczarowany, w dyskusji przypomina indora "z czerwona kapką na nosie": To niezły aktor. Lubi "mieć", mimo iż Bóg powiedział: "chyba to wszystko nie dla mnie", zbyt mało przeżywa a za dużo przeżywa. To przesadny moralista, "strach na ludzi" "oczytany

analfabeta", który bezmyślnie chłapie językiem. Tak mało widzi, bo z nosem stale zadartym do góry, człapie po świecie jak ciężki słoń, czuje się pierwszy po Bogu a gniewa jak dziecko, gdy mu się coś zabierze. Wini za swe nieszczęścia innych, Boga, lecz nigdy siebie. Skąd my to znamy? Tymczasem Twardowski przestrzega: "nie jest całym człowiekiem pojedynczy" ryczał na cztery strony świata że miłość odeszła miała być zawsze a była za krótko miała być jak mercedes a była jak moskwicz nawet wiatr co na nas gwizdzie rozpląkał się w studni głuptasie nie wybrzydząj wystarczy że przyszła

"Ryczał" to tomu "wiersze wybrane" / Twardowski to wielki optymistą, filozof radości żyjący w zgodzie z naturą, nauczyciel tolerancji, której tak mało wokół nas. Polecam Państwu bardzo gorąco tę poezję, gwarantuję wyborną lekturę i wyjątkowe, niezapomniane przeżycie. Dzięki niej staniecie się bogatsi, wrażliwsi, spokojniejsi, lepsi. Na zakończenie pozwolę sobie zacytować kilka refleksji uczniów, którzy zasmakowali w liryce księdza Twardowskiego:

"(...) Dotąd sądziłam, że Bóg jest okrutny i surowy, chociaż sprawiedliwy. Teraz ujrzałam, że się uśmiecha. Po przeczytaniu tych wierszy jestem spokojniejsza, bardziej zaufałam Bogu i głębiej zaczęłam zastanawiać się nad swoim życiem. To piękna poezja. Myślę, że każdy w niej znajdzie coś ciekawego a może nawet cząstkę samego siebie?" /Iza Baran kl.VII/

"(...) Uważam, że powinno być więcej takich poetów jak Twardowski, piszących proste, jasne, ciekawe i głębokie wiersze. Nie trzeba być znawcą poezji, aby z przyjemnością sięgnąć po tomik wierszy ks. Twardowskiego, ponieważ "coś" w sobie mają." /Magda Firek kl.VIII/

"(...) Powszechnie wiadomo, że Bóg jest miłosierny, ale niewielu określa go mianem nauczyciela miłości." /Monika Mazur kl.VII/

"I na koniec wiersz który napisała Agnieszka Gorgoń - uczennica kl.VIII - dobry materiał na poetkę. Samotny stwórca natury uczyłowieczony Pan wszechmogący stoi na straży nieba i piekła cierpiący? nie, tylko rozczarowany śmieje się do nas z góry patrząc na twarze co myśli? że ludzie to snoby wciąż szukają ideałów a Bóg altruista Bóg człowieczy, ludzki cichy, milczący uśmiechnięty..."

Jan Twardowski, Wiersze, wyd. Łuk, Białystok, 1992r. Tytuł jest cytatem z wiersza J. Twardowskiego "Rozmowa".

Ewa Tokarczyk

PIĘKNA BĄDŹ

Każda z nas, mile panie, chce być ładna. Zazdrosnym okiem popatrujemy na zadbane, eleganckie, szczupłe kobiety jakże często mówimy przy tym z sarkazmem, iż one nic nie robią oprócz przesiadywania godzinami u fryzjera, kosmetyczki oraz krawcowej, a figurę zawdzięczają wrodzonemu brakowi skłonności do tyła. Im to dobrze myślimy - a ja, wiecznie zabiegana, praca, dom, zakupy, oddać mi można złapać, dzieciak znów oberwał pale a chłop marudny aż przykro, jeszcze do tego tyje, dąlbóg, sama nie wiem od czego, przecież prawie nic nie jem.

Narzekamy na los, obarczamy winą innych i wszystko wokół, a prawda jest taka, że nasz wygląd zależy tylko od nas. Jeśli same nie zadamy o siebie, nikt tego za nas nie zrobi. Zaczniemy myśleć także o sobie, a nie będzie to wcale egoizm, bo korzyść odniesie także rodzina. Dzieci z zachwytem będą patrzeć na piękną, szczupłą, zadbaną mamę; będą się nią chwalić wobec kolegów. Nie wierzymy bezkrytycznie naszym mężom mówiącym, iż kochanego ciarka nigdy za wiele. Patrzymy uważnie, za kim nasi panowie oglądają się na plaży czy ulicy, na widok jakich kobiet rozbliży im oko, pierś się wypręża a brzuszki cofa.

Przestańmy traktować siebie jak Kociuszki, a i inni zauważą w nas kieżniczki. Przewyciężenie w nas samych poczucia rzekomej mniejszej wartości pozwoli zobaczyć się - także ludziom z naszego otoczenia - w innym świetle. Na początek podejrzmy do lustra i spróbujmy popatrzeć na siebie krytycznie ale nie bezżalności (no co nie jest tak źle, ale może być dużo, lepiej). Zwroćmy uwagę na to co

dobre i na to co nie budzi naszego zachwytu. Pomyślmy, co z tych drugich można wyeliminować, a co da się skorygować lub doprowadzić do takiego stanu, by w przyszłości "przerzucić" je do dobrych. Na koniec tego samoosądu uśmiechnijmy się ciepło do siebie i z pełnym przekonaniem powiedzmy (głośno!): od teraz zaczynam o siebie dbać.

Pamiętajmy, że nigdy nie jest za późno - ale też nigdy nie jest za wcześnie - a nawet przy największej liczbie obowiązków nie można się dać "życiu" stłamsić. Zaniechanie dbałości o utrzymanie ładnej figury pogarsza ją z dnia na dzień; opuszczona głowa, cofnięta pierś, zaokrąglone łopatki, wysunięty brzuch - czy musi to być obraz tak wielu kobiet?

Do cóż przyspieszać starość, ona i tak nadejdzie. Wiemy wszyscy, że wiek faktyczny często nie idzie w parze z tym, na ile lat się czujemy. Powinniśmy dążyć do tego, by niezależnie od wieku nasze ciało było zdolne do wykonywania pomysłów ducha.

Przy tym nie potrzeba znów tak wiele, byśmy były zdrowe i ładne. Potrzebne nam są: aktywność ruchowa i odpowiednie odżywianie. Nie żadne "cud diety" czy "slim fasty", lecz racjonalne, urozmaicone a przede wszystkim kalorycznie dostosowane do zapotrzebowania naszego organizmu, w spokoju spożywane. Posiłki. Sprzątanie, pranie i ta cała codzienna krzątałina nie zastąpi nam codziennych ćwiczeń gimnastycznych, biegania (po zdrowie), spacerów po lesie. Poza korzystnym wpływem na stan naszych ciał taka aktywność ruchowa wpływa kojąco na stan naszych zszarpanych nerwów. Dostrzegane zaś - nie tylko przez nas same - efekty ćwiczeń znów poprawiają nasze samopoczucie, nasz nastrój, zwiększają wiarę w siebie.

Ćwiczenia naprawdę czynią cuda. Jest ich wiele form i każda z nas może wybrać jej odpowiadającą. Chociaż muszę powiedzieć, że tylko jedne są naprawdę skuteczne: te które wykonujemy

Joanna

OGŁOSZENIA

Miejsko Gminny Ośrodek Kultury w Ogrodzieńcu zaprasza do korzystania z nowo otwartego Biura turystycznego

POLECAMY

- informacje turystyczne
- wycieczki krajowe i zagraniczne
- wczasy krajowe i zagraniczne
- zielone szkoły
- usługi przewodnickie
- przewozy autokarowe do Niemiec
- sprzedaż folderów i map turystycznych
- inne usługi turystyczne

Urząd Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu ogłasza konkurs ofert na prowadzenie targowiska w Ogrodzieńcu przy ul. Słowackiego

W ofercie należy przedstawić propozycje i formy prowadzenia targowiska tak aby spełniało w pełni swoją funkcję a jednocześnie było opłacalnym przedsięwzięciem.

Urząd ze swej strony deklaruje pomoc w ustaleniu stawki targowej oraz rozszerzenie ilości dni handlowych

Wszystkie propozycje i ciekawe rozwiązania tego tematu są mile widziane.

Oferty należy składać w tut. Urzędzie pok. 34 w terminie do dnia 30.10.1993r.

Burmistrz M. i G.
mgr inż. Jarosław Ciszewski

Z PRAC ZARZĄDU MIASTA I GMINY

8.09.1993r.

Zarząd ustosunkował się do następujących kwestii:

- po kolejnej interwencji W o d z i s ł a w s k i e g o Przedsiębiorstwa Budowlanego w sprawie wydobycia piasku, Zarząd zdecydował, że nie wyda zezwolenia na eksploatację. Decyzję umotywowano m.in. tym, iż Przedsiębiorstwo nie wykonuje rekultywacji terenu po wydobyciu zasobów, jak również dlatego, że pozostałe zasoby /170 - 190 tys. ton piasku/ mogą przydać się w przyszłości gminie.

- propozycja Przedsiębiorstwa Budowlanego W-70 dotycząca rekompensaty długów.

- rozpatrzenie podań obywateli w sprawach indywidualnych.

30.09.1993r.
- Komisja powołana d/s przygotowania raportu o stanie budynków komunalnych, będących własnością gminy złożyła wstępny raport o podjętych działaniach.

- rozpatrzono podania w indywidualnych sprawach mieszkańców.

Jurajski Turniej Szachowy

Aleksander Ryskin /Białoruś/ zdobył 9,5 pkt i zwyciężył po raz drugi z rzędu VII OGÓLNO-POLSKI TURNIEJ SZACHOWY w Ogrodzieńcu - wyprzedzając Widmalasa Malisauksasa /Litwa/, który również zgromadził 9,5 pkt, lecz z gorszą progresją. Obydwaj arcymistrzowie ze wschodu wyprzedzili mistrza międzynarodowego Karola Pinkasa /Start Katowice/ - 8 pkt. Ryskin zainkasował 7 milionów złotych, czyli o 2 miliony więcej niż w roku ubiegłym. Natomiast wśród wyróżnionych była "nasza" zawodniczka 10-letnia Agnieszka Lipka z Ogrodzieńca, która również zainkasowała nagrodę w postaci... pięknych koralików jako, że była najmłodszą zawodniczką wśród 68 uczestników.

Dwudniowy turniej tradycyjnie rozegrany w kamatach, a dokładnie sali nr. 8 Zamku Ogrodzieńskiego miał piękną oprawę za co należy bić brawo stojąc Urzędowi Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu, Zarządowi Związku Gmin Jurajskich oraz Miejsko Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Ogrodzieńcu. Historyczna sceneria była imponująca. Zabrakło tylko rycerza w zbroi na koniu.

Wśród rekordowej ilości zawodników byli goście z Litwy, Białorusi, Ukrainy, Kazachstanu, Rosji, Czech oraz przedstawiciele 22 klubów z Polski, w tym dwóch z Łazowianki Łazy: Wojciech Kubara /zdobył 4 pkt/ oraz Edward Komalski /3,5 pkt/ oraz pięciu juniorów z MGOK w Ogrodzieńcu, z których najlepsze notowania mieli Sylwester Czerniszew i Tomasz Nosiński /po 3 pkt/ i wspomniana Elżbieta Lipka /2,5 pkt/.

Wśród tej plejady miłośników "królewskiej gry", którzy grali systemem szwajcarskim tj. po 11 rund każdy zabrakło niestety reprezentantów Zawiercia mimo iż przy MOK istnieje sekcja szachowa. Na liście startowej było 8 zawodników bez przynależności klubowej, a wśród nich dwóch z Zawiercia, z których jednak żaden nie przyzdrobił swego nazwiska nazwą MOK, sponsora czy zakładu pracy. Szkoda, że w tak długiej litanii powielanych przez komputery nie pojawiła się nazwa - Zawiercie.

/GAZETA ZAWIERCIAŃSKA/



Warto odnotować, że także drugi zespół Budowlanych całkiem nieźle radzi sobie w rozgrywkach klasy "B", gdzie w rozegranych pięciu spotkaniach uzyskał 8 pkt zajmując na razie drugie miejsce mając stratę jednego punktu do lidera Źródło Kromotów.

J.K.

KRONIKA policyjna

11.09.93r. W maszywie leśnym, położonym przy drodze do Olkusza włamano się do Fiata 125p i skradziono przedmioty i pieniądze o wartości 30 mln zł. Właściciel samochodu zbierał w tym czasie grzyby.

10.09.93r. W Podzamczu na ul. Wojska Polskiego zatrzymano nietrzeźwego mężczyznę (1,6 promila) kierującego motocyklem.
16.09.93r. W Ogrodzieńcu nietrzeźwy mężczyzna (2,2 promila) kierował Fiatem 126p.

17.09.93r. W Ogrodzieńcu na ul. Narutowicza nietrzeźwy kierowca (2,66 promila) jadący samochodem AUDI spowodował kolizję z prawidłowo jadącym Fiatem 125p.

20.09.93r. Autobus z PKS Zawiercie potrącił nieletniaka.

25.09.93r. Mieszkaniec Podzamcza był w posiadaniu pistoletu gazowego bez pozwolenia.

1.10.93r. Kierujący Polonezem nie zachował należytej ostrożności i na ul. Kościuszki w Ogrodzieńcu spowodował kolizję drogową z Fiatem 126p.

6.10.93r. Nietrzeźwy kierowca (2,73 promila) w Ogrodzieńcu na ul. 1 Maja najechał na samochód Ford Sierra

MY TEŻ POTRAFIEMY...

Pożegnanie

Przyszedłem rankiem znikąd
Odszedłem w drogę skąd nie ma powrotu
Zostawiam technię serca jak poranną rosę.
Zapomniałem o bólu, którego
Nie szczeniło mi życie.
Pożegnałem świat piękna
W skamielinach kamieni.
Zabieram wspomnienie
Zostawiam ciszę, wiarę w życie,
Miłość i nadzieję.

S.T.DOMAGAŁA

1.11. a.d. 1993



LISTY OD CZYTELNIKÓW

LIST OTWARTY

do Panów: Przewodniczącego Rady Miasta i Gminy Ogrodzieńca mgr inż. Adnrzeja Derdy, Burmistrza Miasta i Gminy Ogrodzieńca mgr inż. Jarosława Ciszewskiego. Do Pań i Panów radnych M. i G. Ogrodzieńca.

Ponieważ do wyborów startowaliście Państwo z list komitetów wyborczych: Niezależnego Komitetu Wyborczego Towarzystwa Miłośników Ziemi Ogrodzieńskiej, Kmitetu Wyborczego "Solidarność", uprzejmie proszę o opublikowanie w całości programów wyborczych i udzielenie odpowiedzi, co z tych programów zostało zrealizowane a co nie i dlaczego?

Dlaczego T.M.Z.O. po wyborach stało się niepotrzebne?

Jaka była aktywność radnych w realizacji programów wyborczych?

Czyżby, że udzielona mi będzie publiczna odpowiedź

na łamach Gazety Ogrodzieńskiej, za co z góry w imieniu wyborców i własnym dziękuję.

S.T. Domagała

Członek Towarzystwa Miłośników Ziemi Ogrodzieńskiej.

Ogrodzieńca 9.10.1993

**ZAKŁAD USŁUG
GAZOWYCH
GAZSERVICE**
mgr inż. Andrzej Mikulski
42 - 440 OGRODZIEŃC
UL. SŁOWECKIEGO 4/11

**POLECA USŁUGI:
- PRZEGLĄDY I
KONSERWACJE KOTŁÓW
GAZOWYCH C.O.
PRZED
NADCHODZĄCYM
SEZONEM GRZEWCZYM
oraz naprawy:
KUCHNI GAZOWYCH,
GRZEJNIKÓW WODY
PRZEPŁYWOWEJ,
OGRZEWACZY WODY**

UWAGA ZMOTORYZOWANI

Urząd Gminy informuje, że w Dz. U. nr 21 z dnia 17 marca 1993r. zawarte jest Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 1.02.1993 roku w sprawie warunków technicznych i badań pojazdów. Z rozporządzenia wynikają trzy grupy istotnych zmian:

I grupa zmian adresowana jest do użytkowników pojazdów:

- od dnia 1.05.1993 r. ciągniki rolnicze powinny być wyposażone w dwa lusterka zewnętrzne, jedno po lewej drugie po prawej stronie pojazdu,

- od dnia 1.05.1993 r. pojazd zaprzęgowy powinien być wyposażony w dwa światła pozycyjne barwy białej widoczne z przodu oraz dwa światła pozycyjne barwy czerwonej widoczne z tyłu pojazdu (dotychczas jedno),
- od dnia 1 lipca 1993 r. pojazd samochodowy (nie dotyczy motocykli) powinien być wyposażony w gaśnicę umieszczoną w miejscu łatwo dostępnym w razie potrzeby jej użycia.

II grupa zmian dotyczy producentów i importerów pojazdów:

- pojazd samochodowy powinien być wyposażony w pasy bezpieczeństwa na siedzeniach innych niż przednie w samochodzie osobowym rejestrowanym po raz pierwszy w dniu 30 czerwca 1993 r.,
- od dnia 1 stycznia 1994 r. obowiązek ten będzie dotyczył innych pojazdów niż osobowe,

- od dnia 1 maja 1993 r. żaden pojazd samochodowy wyposażony w silnik dwusuwowy nie może być zarejestrowany po raz pierwszy w Polsce.

III grupa to zmiany w zakresie badań technicznych pojazdów.

Wyodrębnione zostały dwa rodzaje stacji kontroli pojazdów:

- stacje o podstawowym zakresie badań technicznych,
- okręgowe stacje kontroli pojazdów o rozszerzonym zakresie badań technicznych pojazdów obejmującym:

a) podstawowy zakres badań,
b) badania pojazdów przeznaczonych do przewozu materiałów niebezpiecznych,
c) badania pojazdów używanych w ruchu międzynarodowym,

d) badania pojazdów przystosowanych do zasilania gazem,
e) badania przed pierwszą rejestracją pojazdów importowanych indywidualnie,

f) badania przed pierwszą rejestracją pojazdów złożonych z części,
g) badania pojazdów, w których dokonane zostały zmiany powodujące zmianę danych w dowodzie rejestracyjnym.



Miesięcznik GAZETA OGRODZIEŃSKA
Redaktor Naczelny: Dorota Cygan, Sekretarz Redakcji: Maria Raczek.
kolegium redakcyjne: Anna Mikulska, Andrzej Derda, Jerzy Kaliński, Zenon Halamus.
Korekta: Dorota Cygan, Ewa Tokarczyk
Redakcja zastrzega sobie prawo skrótu nadesłanych materiałów i zmianę ich tytułów.
Redakcja nie zawsze podziela opinie zawarte w materiałach drukowanych w Gazecie.
Adres redakcji: Ogrodzieńca, MGOK Pl. Wolności 24, Tel. 44
WYDAJE RADA MIASTA I GMINY OGRODZIEŃC
Skład komputerowy: TOP ART Podzamcze ul. Szkolna 8
Druk AXON sc Zawiercie ul. Wierzbowa pawilon 12